

TWORZENIE SIĘ KOHERENTNEGO UKŁADU NORMATYWNEGO

Jednym z ważnych zagadnień współczesnej psychologii jest problem tworzenia koherentnego układu normatywnego człowieka. W aktualnej rzeczywistości, w której negowane są wysoko dotychczas cenione wartości, posiadanie spójnego, koherentnego systemu normatywnego opartego o niepodważalne wartości, pozwalające działać i podejmować konkretne decyzje w szybko zmieniającym się świecie, jest sprawą niezwykle istotną.

W niektórych interpretacjach (np. C. Kluckhohn 1962) wartości są traktowane jako normy ludzkiego działania. Najczęściej jednak przyjmuje się, że człowiek generuje normy w oparciu o wartości. Każda wartość może być punktem odniesienia dla wielu norm. Wartości dostarczają podstaw do akceptowania bądź odrzucania norm. Wynika to z dedukcyjnej budowy systemu wartości, a szczególnie z jego powiązań pionowych. Schodząc w dół od naczelných kryteriów wartości, można dojść do norm, które mają na celu ochronę naczelných wartości układu. Im bardziej ogólna norma, tym – zdaniem Williama (1968) – trudniejsze staje się odróżnienie jej od wartości.

Regulacyjna rola norm¹ jest uruchamiana w działaniu człowieka w wyniku pojawienia się określonej niepewności czy trudności, bądź też odebrania sygnału o niespójności czy wręcz sprzeczności między percypowanymi alternatywami działań a uznawanymi wartościami.

Normy będą pełniły funkcję regulującą działania człowieka, jeśli zostaną odpowiednio przez niego przyswojone. Najprostszy sposób przyswojenia normy polega na werbalnym jej opanowaniu, na nauczaniu się formuł zawierających normy. Taki sposób poznania norm nie pociąga za sobą konsekwencji podporządkowania się im i nie wpływa na podejmowane decyzje. Pełni on raczej funkcję orientacyjną. W takim wypadku jednostka podporządkowuje się normom, w zależności od znaczenia jakie przypisuje sankcjom wynikającym ze złamania normy. Gdy prawdopodobieństwo sankcji za złamanie normy jest bardzo małe lub żadne, jej opanowanie jest czysto symboliczne i nie ma ono wpływu na działanie.

¹ W potocznym rozumieniu *norma* oznacza jakąś regułę czy przepis. Ma często formę zdania oznajmującego lub rozkazującego. Jest wypowiedzią, która bądź *implicite* bądź *explicite* orzeka o powinności pewnego zachowania, stanu rzeczy czy sposobu myślenia (M. Ossowska 1947).

Normy, aby mogły stać się wymaganiami wewnętrznymi, muszą zostać zinternalizowane, to znaczy musi nastąpić przekształcenie nakazu zewnętrznego na własny (A. Gołąb 1976). Proces ten prowadzi do powstania tzw. norm osobistych (S.H. Schwartz 1976).

Normy osobiste są specyficznymi przekonaniem podmiotu o tym, jakie zachowania są spełnieniem cenionych przez człowieka wartości. Normy osobiste mogą mieć charakter przekonań generowanych „ad hoc” przez podmiot na użytek bieżącej sytuacji (S.H. Schwartz, I.A. Howard 1981), lub też charakter bardziej strukturalny określonej jakości behawioralnej realizacji wartości w określonych typach sytuacji.

J. Piaget (1967) wyróżnia cztery okresy w rozwoju moralnym człowieka:

1. Stadium egotyzmu moralnego (2–4 r.), w którym dziecko dąży do zaspokojenia swoich potrzeb nie uświadamiając sobie istnienia żadnych reguł.

2. Moralność heteronomiczna (5–7 r.) – w tym okresie dziecko stara się całkowicie podporządkować regułom narzuconym przez dorosłych, jako niezmiennym i nienaruszalnym.

3. Moralność współdziałania (8–10 r.), czyli współpracy z rówieśnikami. Dziecko zaczyna rozumieć motywy innych, a także ich intencje. Następuje rozumienie umowności niektórych reguł.

4. Moralność autonomiczna (11–12 r.). Dziecko potrafi uchwycić motywy, intencje innych, a także okoliczności działań. Powstaje świadomość ustalenia reguł życia. Te, które zostają zaakceptowane, stają się dla dziecka obowiązujące.

Zdaniem J. Piageta (1967) kształtowanie ocen moralnych zachodzi przez przymus dorosłych i współdziałanie. Rzeczywistym bodźcem rozwoju moralnego jest według niego współdziałanie z rówieśnikami prowadzące do stadium autonomii moralnej, w którym postępowanie uniezależnia się od opinii otoczenia. Każde współdziałanie wymaga uzgodnionych reguł, wymiany poglądów, zrozumienia partnera. Powstaje więc potrzeba traktowania innych ludzi w taki sposób, w jaki sami chcielibyśmy być traktowani.

E. Hurlock (1960) opierając się na koncepcjach autorów anglosaskich wyróżnia także cztery okresy rozwoju moralnego:

1. Zachowanie amoralne (1–3 r.). Działania dziecka w tym okresie są ukierunkowane na osiągnięcie przyjemności. Dziecko może uczyć się tych zachowań, które są nagradzane.

2. Zachowania bezwzględnie nakazowo-zakazowe (3–6 r.). Dziecko opanowuje słowne nakazy i zakazy, naśladowuje wzorce i reguły zachowania. Nie przeżywa ono winy, ale raczej lęk wywołany przekroczeniem zakazu.

3. Zachowanie moralne oparte na rozumieniu reguł i zasad (7–10 r. życia). Dziecko opanowuje podstawowe pojęcia moralne, stosuje reguły, które uznało za słuszne.

4. Zrozumienie odpowiedzialności za zachowanie (11–13 r.). Dziecko ma poczucie odpowiedzialności, kontroluje swoje zachowanie oraz potrafi przewidzieć i ocenić jego konsekwencje.

Do połowy lat siedemdziesiątych większość badań nad rozwojem moralnym opierała się na modelu zaproponowanym przez Kohlberga (1969, 1976). Kohlberg (1976) wyróżnił trzy hierarchicznie ułożone stadia rozwoju moralnego. Dla stadium przedkonwencjonalnego charakterystyczne jest kierowanie się karami i nagrodami. W stadium konwencjonalnym wybór opiera się na zaakceptowaniu reguł i oczekiwań ważnych dla „innych”, a w stadium postkonwencjonalnym – na zinternalizowanych zasadach etycznych lub koncepcjach sprawiedliwości.

Później Kohlberg rozwinął swój model tak, że zawiera on sześć poziomów w ramach istniejącej struktury trzystopniowej modelu.

1. Okres prekonwencjonalny – zachowanie przedmoralne

- a) ślepe posłuszeństwo i dążenie do unikania kary,
- b) naiwny hedonizm o charakterze instrumentalnym.

2. Okres konwencjonalny – moralność konwencjonalna

- a) naśladowanie chwalonych stereotypów zachowań,
- b) akceptacja autorytetu.

3. Okres postkonwencjonalny:

- a) akceptacja umownych społecznych wartości i intencji innych,
- b) sumienie, kontrola własnego zachowania (L. Kohlberg 1963).

W ramach przedkonwencjonalnych orientacji kulturowe normy i ocena dobra lub zła jest dokonywana w kategoriach fizycznych konsekwencji działania lub też w kategoriach władzy tych, co ustanawiają normy. Na drugim etapie wzorcem jest konformizm wobec istniejącego systemu norm spostrzeganych jako obiektywne i niekwestionowane, wobec oczekiwań wynikających z pełnienia roli. W okresie postkonwencjonalnym człowiek przyjmuje możliwość zmiany praw w wyniku racjonalnych rozważań ich społecznej użyteczności. Słuszność i dobro na tym etapie są oceniane zgodnie z samodzielnie przyjętymi zasadami etycznymi, do których należą uniwersalne zasady sprawiedliwości, równości ludzkich praw, poszanowanie godności istot ludzkich jako indywidualnych osobowości (L. Kohlberg 1981).

Kohlberg nie podaje czasowych granic okresów, ale ustala statystycznie dominację określonego zachowania w danym wieku. Zachowanie przedmoralne według Kohlberga dominuje w wieku 3–4 lat, ale występować może jeszcze u 30% dzieci 10-letnich. Moralność konwencjonalna dominuje u dzieci 12–13-letnich, ale występuje jeszcze u 30% młodzieży 16-letniej. Moralność autonomiczna w formie dojrzałej obejmuje 30% młodzieży 16-letniej.

Wyróżnione przez Kohlberga stadia stanowią strukturalny model stadialny. Każde ze stadiów jest odmienne jakościowo pod względem struktury. Model Kohlberga nie ujmuje zachowań człowieka, ale jego rozwój w dziedzinie rozumowania moralnego.

We wszystkich ujęciach rozwoju moralności można zauważyć wiele cech wspólnych. Początkowo dziecko zaspokajając swoje potrzeby nie ma świadomości reguł i zasad postępowania. Jego zachowanie kieruje chęć osiągnięcia przyjemności lub uniknięcia przykrości. Okres ten, niezależnie od użytych terminologii traktowany jest jako przedmoralny.

Zachowanie moralne ma miejsce dopiero wtedy, gdy dziecko zaczyna się orientować w istnieniu reguł, ale motywacja ich uznania jest początkowo czysto zewnętrzna, poprzez oddziaływanie osób dorosłych. W miarę rozszerzania się działalności dziecka oraz uczestniczenie w grupie rówieśników, ich zdanie i ocena zaczyna także pełnić funkcję regulującą.

W okresie dorastania poglądy i przekonania moralne nie są sumą poglądów z okresu dzieciństwa, ale podlegają istotnym przemianom – tworzy się moralność autonomiczna polegająca na uświadomieniu sobie przez dziecko istnienia norm chroniących określone wartości, jako istotne i ważne. Jest to okres pełnej internoryzacji norm, świadomość konieczności odpowiedzialności za swoje wybory i działania.

Dotychczasowe badania nad rozumowaniem moralnym często podkreślały przede wszystkim unikanie negatywnych zachowań. W 1983 roku N. Eisenberg, R. Lennon, K. Roth zaproponowali model koncentrujący się na pozytywnych aspektach zachowania człowieka. W modelu tym wyodrębnili następujące poziomy:

Poziom 1 – Orientacja hedonistyczna, egocentryczna. Jednostka koncentruje się nie na kwestiach moralnych, ale na tym, co sama może uzyskać. Udzielanie pomocy w tym

okresie jest związane z możliwością uzyskania bezpośrednich korzyści, z odwzajemnieniem, lub też wynika z emocjonalnej więzi z drugim człowiekiem.

Poziom 2 – Orientacja na potrzeby. Dziecko w tym okresie wyraża troskę o fizyczne, materialne i psychiczne potrzeby innych – nawet w przypadku zaistnienia konfliktu pomiędzy potrzebami własnymi i innych. Nie zachodzi jeszcze proces autorefleksyjnego wczuwania się w rolę innych. Dziecko swoją troskę wyraża w sposób najprostszy, a nie przez wyrażanie, okazywanie współczucia.

Poziom 3 – Orientacja na aprobatę a orientacja interpersonalna i/lub orientacja stereotypowa. Występuje tu stereotypowe wyobrażenie dobrego i złego. Aprobata ze strony innych jest stosowana jako uzasadnienie zachowań prospołecznych i unikanie aspołecznych.

Poziom 4 – Obejmuje dwa podpoziomy rozwojowe: a – Autorefleksyjna orientacja empatyczna. W tym okresie pojawiają się reakcje współczucia oparte na autorefleksji, koncentracja na losie innych, możliwość wczucia się w sytuację innego człowieka, przeżywanie poczucia winy lub satysfakcji jako następstwo własnych działań; b – Poziom przejściowy. Uzasadnienie pomocy lub jej odmowa wynikają tutaj z zinternalizowanych wartości i norm, z obowiązku lub troski o dobro społeczeństwa. Poczucie to nie jest jednak jasno sprecyzowane.

Poziom 5 – Stadium silnej internalizacji. Uzasadnienia pomagania lub odmowy pomocy w tym okresie opierają się na zinternalizowanych wartościach, normach, zobowiązaniach, na poczuciu indywidualnych i społecznych zobowiązań, na pragnieniu poprawy sytuacji, społeczeństwa, na wierze w godność, w prawa i równość wszystkich ludzi. W tym stadium występują pozytywne i negatywne uczucia płynące z szacunku (lub jego braku) dla siebie samego w wyniku postępowania zgodnego (lub nie) z wartościami i normami.

Poziom 1 i 2 jest charakterystyczny dla dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym. Poziom 3 i 4a dominuje u dzieci szkolnych i dorastających. Poziom 4b i 5 występuje tylko u niektórych dorastających i u osób starszych.

Zdaniem Abelsona (1981), aby struktura umysłowa wpływała rzeczywiście na działanie człowieka muszą być spełnione trzy podstawowe warunki:

1 – struktura musi być kształtowana jako odrębny element podmiotowego systemu poznawczego,

2 – struktura ta musi zostać wydobyta z pamięci długotrwałej,

3 – musi ona być zaakceptowana przez podmiot, jako adekwatna do bieżącej sytuacji.

A. Gołąb (1980) uważa, że o internalizacji norm można mówić wówczas, gdy jednostka akceptuje pewną zasadę postępowania, a jednocześnie dezaprobuje przeciwny jej wzór zachowania oraz gdy realizuje lub jest gotowa realizować tę zasadę także wtedy, gdy naraża się przy tym na koszty (A. Gołąb 1980, s. 67).

Norma przyjmuje rolę regulacyjną², gdy dana osoba odczuwa:

– poczucie powinności działania w określony sposób;

² Przedmiotem badań psychologii moralności jest człowiek jako: – podmiot wiedzy moralnej, a więc istota poznająca zastane już reguły moralne; – podmiot ustosunkowań moralnych, u którego określone reguły moralne i obiekty wartościowań moralnych wywołują pewne procesy emocjonalno-motywacyjne; – podmiot postępowania moralnego, działający zgodnie z tymi lub innymi regułami moralnymi (J. Jankowski 1973). Psychologia moralności zajmuje się więc jedynie psychicznym przeżywaniem moralności, powinności, przeżywaniem konkurencji możliwych alternatyw wyboru, przeżywaniem przeświadczenia o istnieniu nadrzędności norm nad pozostałymi. Moralność w ujęciu *etyki* jest orzekaniem o czynach, postawach oraz osobach jako podmiotach postaw czy sprawcach czynów, a także, w sposób analogiczny, orzekaniem o sądach dotyczących czynów, postaw i osób, kryteriach tych sądów, a także władzach poznawczych, które wydają te sądy (T. Styczeń 1974).

- poczucie dumy płynące ze spełnionego obowiązku w przypadku zrealizowania nakazu normy i poczucie winy w wypadku niezrealizowania lub złamania zakazu, względnie skłonność do deformowania stanu rzeczy tak, aby zachować przekonanie, że norma nie została przez przedmiot naruszona;

- niepokój, przykrość, gniew w wypadku stwierdzenia, że ktoś inny, nawet bliski narusza normę, mimo że jego czyn nie dotyka w żaden sposób interesów jednostki, może też występować satysfakcja z faktu, że inni przestrzegają daną normę, choć nie ma to konsekwencji dla podmiotu;

- tendencję do tego, aby skłaniać innych do przestrzegania norm, ewentualnie przywracać stan rzeczy naruszony przez nieprzestrzeganie normy (por. J. Reykowski 1979).

Zdaniem J. Reykowskiego (1990, s. 54) autonomia moralna jednostki wyraża się w:

- uzyskaniu przez nią niezależności od swych bieżących popędów i pragnień przy uwzględnieniu odległych celów i liczeniu się z interesami innych, bez względu na możliwe także negatywne konsekwencje dla własnej osoby;

- głębokim zinternalizowaniu zewnętrznych wymagań, którym kieruje się bez kontroli zewnętrznej;

- wypracowaniu swoistego zbioru moralnych pryncypiów, stanowiących składnik jej osobistego systemu aksjologicznego.

R.J. Sternberg (1984) podkreśla, że dojrzałe myślenie wymaga rozumowania wyższego rzędu lub zdolności do formowania złożonych relacji pomiędzy członami problemu. W dziedzinie myślenia moralnego dojrzałe myślenie uzależnione od kontekstu tzn., że wpływ każdego pojedynczego czynnika zależy od pozostałych czynników.

Ervin Staub (1990, s. 64) rozróżnił moralność zorientowaną na osobę, tzw. orientację prospołeczną, na którą składają się: wysokie wartościowanie ludzi w ogóle, dbanie o ich dobro, poczucie osobistej odpowiedzialności za dobro innych ludzi, oraz moralność zorientowaną na reguły. Ta druga może przybierać różnorodne formy, np. skoncentrowanie na wartościach wyższego rzędu lub zasadach takich, jak: sprawiedliwość, świętość ludzkiego życia, czy utrzymywanie porządku społecznego, lub też chroniących określone dobro, np. jakiejś grupy.

Normy różnią się między sobą siłą nakazu (czy zakazu), sankcjami wynikającymi z ich naruszenia, różnią się także pod względem obszaru obowiązywania. Można więc wyróżnić normy powszechne, będące podstawowymi zasadami moralności czy normy międzynarodowe, krajowe, regionalne, a w końcu normy instytucji, grup czy pojedynczych układów – rodzinnych, koleżeńskich itp.

Normy mogą mieć charakter technologiczny, gdy określają, jak należy wykonać daną czynność, mogą dotyczyć utrzymania stanu zdrowia, zachowania się w towarzystwie, czy też zapewnić ochronę praw jednostki czy społeczeństwa. Regulacyjną funkcję norm można wyjaśnić odwołując się do procesów poznawczych (standardów). Są one „przykładane” do czynów ludzkich czy cech sytuacji społecznych (J. Reykowski 1979). Standardy wytwarzane w toku interakcji z otoczeniem, w toku obserwacji czy nabywania doświadczeń wchodzą we wzajemne związki tworząc układy i hierarchie. Stąd regulacja zachowania moralnego przybiera również *systemowy* charakter. Zachowanie nie jest więc kierowane przez proste przełożenie wzorca, ale przez skomplikowany proces analizy informacji o sytuacji, o związkach z innymi sytuacjami, o konsekwencjach przestrzegania norm. Przestrzeganie norm jest potwierdzeniem istnienia wartości, ze względu na które je stworzono. Standardy moralne można opisywać i porównywać biorąc pod uwagę ich wysokość, która jest ilościową stroną wymagań z nich wynikających (A. Gołąb 1979). Ilościowe parametry standardów mogą dotyczyć trzech aspektów oczekiwanych zachowań: częstotliwości, natężenia i zakresu. Częstotliwość pewnych

zachowań wyraża się w pożądanej regularności jednych (np. mycie, pisanie listów) lub też w dopuszczalnej częstotliwości innych (np. udział w kosztownych imprezach). Natężenie zachowania jest jego cechą dynamiczną (np. tempo pracy, dopuszczalny hałas w miejscu publicznym), bądź czasem jego trwania (np. długość wizyty, czas rozmowy z automatu telefonicznego), bądź też można je określić za pomocą „ilości” przedmiotów, których dotyczy (np. ilość zjadanych słodczy, wypijanego alkoholu na przyjęciu). Wyrazem zakresu zachowań są towarzyszące zakazom formuły: „zawsze należy...”, „nigdy nie wolno...”, „na ogół powinno się...” itd. (A. Gołąb 1979).

Według hipotezy Schwartza (1970), aby system norm wpływał na postępowanie człowieka, musi być powiązany z poczuciem wartości. Z przyjęcia takiej hipotezy wypływa wniosek, że dla rozwinięcia się normalnej regulacji konieczne jest przejście przez doświadczenie dające jednostce okazję do przeżycia zmian w zakresie własnej wartości, w zależności od stopnia wypełniania norm. Jeśli u człowieka naruszającego normę nastąpi obniżenie poczucia własnej wartości, może on bądź poprawić swoje postępowanie, bądź podjąć inne czynności mające na celu podwyższenie własnej wartości.

Respektowanie normy wzmaga jej akceptację, wzrasta też wówczas słowna aprobata normy (por. badania R. Millsa 1958 i H. Malewskiej 1969). Naruszenie normy może spowodować nieuznanie jej słuszności, co wyraża się także w niższej słownej aprobacie. Szczególnie wyraźnie zjawiska te są obserwowane w sytuacjach, gdy normy są przestrzegane mimo olbrzymich kosztów i łamane dla stosunkowo małych zysków.

Między zachowaniem a akceptacją norm kształtują się sprzężenia zwrotne, powodujące wzmacnianie bądź osłabianie regulacyjnej roli akceptowanych norm (A. Gołąb 1980). Silniejsza tendencja do respektowania normy wywołuje mocniejszą jej akceptację, i odwrotnie, im silniejsza akceptacja, tym większa gotowość do przestrzegania normy.

Zmiany w akceptowaniu danej normy mogą też być wywołane aktywnością podmiotu w szukaniu nowych argumentów przemawiających za normą w kierunku wzrostu akceptacji (K. Lewin 1947, J.L. Janis i B.T. King 1954) lub przeciwko niej (J.L. Janis i L. Mann 1965).

A. Gołąb (1977) stawia hipotezę, że tworzące się normy – łącząc się ze sobą – tworzą koherentny system, którego elementy wzajemnie się wspierają. Według takiej koncepcji racją istnienia normy A jest istnienie normy B, podczas gdy racją istnienia normy B jest norma A. Jest to układ równowagi o wysokim stopniu stabilności. Zakłócenia w jednym jego „elemencie” mogą doprowadzić do „zawalenia się” całej złożonej struktury układu norm.

Podejmując problem *koherencji* układu normatywnego, z konieczności trzeba by wkroczyć na teren etyki. Przyjmując założenia etyczne można stwierdzić, że prawidłowy system norm jest koherentny, gdy działanie człowieka ma na celu afirmowanie godności osoby własnej i innych, bez względu na cokolwiek innego (bezinteresowność), a podejmowana jest na swój sposób niezależnie od nakazów czy zakazów instancji nakazodawczych³. System norm danej osoby nie będzie więc w tym rozumieniu koherentny (nawet jeśli będzie on spójny), gdy dana osoba będzie działać tylko z nakazu (powinność tetyczna czy deontologiczna), czy też aby osiągnąć określony cel (powinność teleologiczna). Wszelkie działania człowieka, które nie są bezintere-

³ Według K. Wojtyły (1969) będzie to „norma personalistyczna”; T. Kotarbińskiego (1956) – „zasada spolegliwego opiekunstwa”; T. Czeżowskiego (1970) i C. Znamierowskiego (1957) – „zasada życzliwości powszechnej”.

sowne, więc są warunkowe, redukują dziedzinę moralności do „szczęściodąźności”. Podejście deontologiczne nie dostrzega „wewnętrzności” charakteryzującej powinność moralną, mieszając ją z zewnętrznym naciskiem płynącym z czyjśgo nakazu.

Zachowanie jest regulowane dzięki posiadanym przez jednostkę wzorcom, standardom, które są „przykładane” do rzeczywistości, do czynów ludzkich, do cech sytuacji. Wzorce te wytwarzane są w toku interakcji informacyjnej z otoczeniem, w toku obserwowania rzeczywistości zewnętrznej oraz dzięki dokonywaniu uogólnień przeprowadzonych obserwacji (J. Reykowski 1979). W niektórych przypadkach standardy wytwarzają się wyłącznie w oparciu o doświadczenia symboliczne, abstrakcyjne. W innych sytuacjach kształtowaniu się standardów sprzyjają rozwiązywane konflikty. Kolejne wybory moralne prowadzą do hierarchizacji zasad. Te, które systematycznie „zwyceźają” w sytuacjach dylematów moralnych, z czasem absolutyzują się, wchodzą do kanonu rygorystycznie przestrzeganych reguł, stają się „kręgosłupem moralnym” człowieka. Dzięki wyborom kształtują się również metareguly pozwalające koordynować standardy o treści bardziej szczegółowej. Różnice między standardami w dziedzinie określonego zakresu wymagań pozwalają wyróżnić standardy rygorystyczne, czyli głoszące określone powinności jako bezwyjątkowe oraz standardy umiarkowane, zakładające możliwość mniejszych lub większych odstępstw od zasad (A. Gołąb 1979).

Kiedy można mówić o koherencji układu normatywnego? Jednym z warunków koherencji będzie, podkreślana przez A. Gołąbą (1980), spójność. Standardy wchodząc we wzajemne związki, powiązania tworzą hierarchię, dzięki czemu regulacja zachowania moralnego przybiera charakter systemowy.

Prosta reakcja moralna jest charakterystyczna tylko dla osób o nisko rozwiniętej moralności. U takich ludzi sieć regulacji moralnej jest nie zhierarchizowana, w ocenach uruchamiane są gotowe schematy i stosunkowo proste reakcje – podobne do nawykowych automatyzmów działających pod wpływem określonych sygnałów sytuacyjnych. Niedojrzałość moralna może być również wyrazem występowania schematów nie włączonych w hierarchiczną strukturę. Integracja normatywna zgodnie z koncepcją J. Piageta (1967), jest możliwa dopiero po ukształtowaniu się myślenia hipotetyczno-dedukcyjnego.

Pierwotnym źródłem norm jest autorytet. Czyn zgodny z wolą osób znaczących jest oceniany dodatnio, a niezgodny – ujemnie. Naruszenie norm wywołuje niepokój będący lękiem przed karą. W toku rozwoju następuje stopniowe „usamodzielnienie się” norm, oderwanie od autorytetu, powstaje wówczas pojęciowa reprezentacja wymagań normatywnych. Ta reprezentacja rozwija się, przybierając postać coraz rozleglejszych systemów normatywnych, zawierających wzajemnie ze sobą powiązane zasady heurystyczne, dotyczące postępowania w sytuacjach społecznych, określające własne i cudze uprawnienia, rodzaj działań, które powinny być podejmowane lub nie mogą być podejmowane. Zasady te zaczynają tworzyć uhierarchizowany system, w jakim stopniu zintegrowany wokół zasad naczelnych (J. Reykowski 1979). Tak rozbudowany system, podobnie jak inne systemy pojęciowe, posiada własności generatywne, jest zdolny do wytwarzania nowych zasad i reguł (C.H. Schwartz 1976).

System norm jest koherentny tylko wówczas, gdy ma wpływ na postępowanie człowieka. Zgodnie z hipotezą Schwartza (1976) system moralny wpływa na zachowanie człowieka dzięki powiązaniu wymagań tego systemu z poczuciem własnej wartości. Stąd przestrzeganie norm wiąże się z wewnętrzną nagrodą (zadowoleniem, dumą), zaś ich naruszenie – z wewnętrzną karą (poczuciem winy). Z hipotezy tej wynika wniosek, że dla rozwoju regulacji normatywnej konieczne jest przejście przez takie doświadczenia, które dawałyby danej osobie sposobność do przeżywania zmian

w poczuciu własnej wartości w zależności od stopnia spełnienia wymagań normatywnych. Człowiek, który naruszył jakąś normę i przez to obniżył poczucie własnej wartości może, dla przywrócenia własnej równowagi psychicznej, bądź poprawić własne postępowanie, bądź podjąć jakieś działania mające na celu podwyższenie własnej wartości.

Maria Ryś

SUMMARY

CREATION OF A COHESIVE NORMATIVE SET. PSYCHOLOGICAL ANALYSIS

The author, from the developing perspective, captures the process of creating a cohesive normative set and shows the individual levels of the moral development of man. The final effect of properly progressing process in this field will be the take-over by norms, the role of regulating human behavior, and in effect reaching moral autonomy. Behavior of man is not controlled by simple application of a normative model, but by a complicated process of analyses of information about a situation, about connections with other situations, and about consequences of complying with norms. Creating a cohesive normative set leads to the shaping of a structure composed of elements which mutually support each other. Disturbances, to a fundamental degree, may lead to the „break-up” of a human’s whole normative structure.

Maria Ryś

BIBLIOGRAFIA

- ABELSON R.P.: Psychological Status of the Script Concept. *American Psychologist* 36:1981, s. 715–729. CZEŻOWSKI T.: Aksjologiczne i deontologiczne normy moralne. *Etyka* 7: 1970, s. 133–143. EISENBERG N., LENNON R., ROTH K.: Prosocial Development: A Longitudinal Study. *Development Psychology* 19: 1983, s. 846–855. GOŁĄB A.: Normy moralne, a gotowość udzielania pomocy innym. (W:) J. REYKOWSKI (red.): Osobowość, a społeczne zachowanie się ludzi. Warszawa 1976. GOŁĄB A.: Geneza procesów wartościowania. (W:) J. REYKOWSKI (red.): Teoria osobowości a zachowania społeczne. Warszawa 1987, s. 31–57. GOŁĄB A.: Wysokość standardów moralnych a moralne zachowanie się. (W:) J. OBUCHOWSKA, O.W. OWCZYNNIKOWA, J. REYKOWSKI (red.): Badania nad osobowością dzieci i młodzieży. Warszawa 1979, s. 64–94. GOŁĄB A.: Teoretyczny model mechanizmu internalizacji norm. (W:) Z. RATAJCZAK (red.): Psychologia w służbie człowieka. Warszawa 1980, s. 67–74. HURLOCK E.: Rozwój dziecka. Warszawa 1960. JANIS J.L., KING B.T.: The influence of Role-Playing on Opinion Change. *Journal of Abnormal and Social Psychology* 49: 1954. JANIS J.L., MANN L.: Effectiveness of Emotional Role-Playing Modifying Smoking Habits and Attitudes. *Journal of Experimental Research in Personality* 1: 1965. JANKOWSKI H.: *Etyka*. Warszawa 1973. KLUCKOHN C.: Values and Value. Orientation in the Theory of Action and Exploration. (W:) T. PARSONS, E.A. SHILS (ed.): *Toward a General Theory of Action*. New York 1962. KOHLBERG L.: The Development of Children’s Orientation Towards a Moral Order. *Vita Humana* 1963, s. 11–33. KOHLBERG L.: Stage and Sequence: The Cognitive-developmental Approach to Socialization. (W:) D.A. GOSLIN (ed.): *Handbook of Socialization Theory and Research*. Rand McNally. New York 1969, s. 325–480. KOHLBERG L.: Moral Stage and Moralization: The Cognitive-developmental. (W:) T. LICKONA (ed.): *Moral Development and Behaviour: Theory, Research and Social Issues*. Holt, Rinehart and Winston. New York 1976, s. 84–107. KOHLBERG L.: *Essays in Moral Development. Vol. I. The Philosophy*

of Moral Development. Harper and Row. San Francisco 1981. KOTARBIŃSKI T.: Sprawy sumienia. Warszawa 1956. LEWIN K.: Group decision and social change. (W:) G.E. SNANSON, T.N. NEWCOMB, E.L. HARTLEY (ed.): Readings in Social Psychology. New York 1947. MILS R.: Postawy moralne. Warszawa 1958. OSSOWSKA M.: Podstawy nauki o moralności. Warszawa 1947. PIAGET J.: Rozwój ocen moralnych dziecka. Warszawa 1967. REYKOWSKI J.: Motywacja. Postawy prospołeczne a osobowość. Warszawa 1979. REYKOWSKI J.: Rozwój moralny jako zjawisko wielowymiarowe. (W:) J. REYKOWSKI, N. EISENBERG, E. STAUB (red.): Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania. Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 33-58. SCHWARTZ S.H.: Moral Decision Making and Behaviour. (W:) J. MACULAY, L. BERKOWITZ (ed.): Altruism and Helping Behaviour. New York 1970. SCHWARTZ S.H.: Consistency in the Internalized Normative Structure as Mediator of the Norm Behaviour Relationship. Paper delivered at the XXI International Congress of Psychology. Paris 1976. SCHWARTZ S.H.: HOWARD I.A.: A Normative Decision Making Model of Altruism. (W:) P. RUSHTON, R.M. SORRENTINO (ed.): Altruism and Helping Behaviour. Hillsdale, Erlbaum. New York 1981. STAUB E.: Wartości indywidualne i społeczne w pomaganiu i krzywdzeniu. (W:) J. REYKOWSKI, N. EISENBERG, E. STAUB (red.): Indywidualne..., dz. cyt., s. 59-76. STERNBERG R.J.: Higher Order Reasoning in Postformal Operational Thought. (W:) M.L. COMMONS, F.A. RICHARDS, C. ARMAN (ed.): Beyond formal operations. Praeger. New York 1984. STYCZEŃ T.: Zarys etyki. Lublin 1974. WILLIAMS R.M.: The concept of Values. (W:) International Encyclopaedia of Social Sciences. Vol. XVI. 1968. WOJTYŁA K.: Osoba i czyn. Kraków 1969. ZNAMIEROWSKI C.: Naczelna norma i jej pochodne. Warszawa 1957.